Manifest!

Przeraziła mnie wypowiedź szlachetnego do bólu Kornela na temat wpuszczenia tysięcy kolorowych przybłędów z okresu średniowiecza do mojego domu pod tytułem Polska-Ojczyzna. Odezwało się natychmiast wielu prominentnych działaczy PiS i Prawicy Polskiej potępiającej te szlachetne pobudki Marszałka Seniora. Wszyscy prawicowcy jak jeden mąż oświadczyli, że nie wpuszczą kolorowych terrorystów do Mojej Ojczyzny Polski. I to jest dobre, a nawet super, hipperrr.

Wytłumaczę Marszałkowi i czytelnikom dlaczego, bo nie wszyscy mogą być ekspertami od „ciapatego", „muzola", „muzułmanina". Nazywam się Janusz Baranowski i jestem z pochodzenia Tatarem Polskim od setek lat zamieszkującym Polskę i walczącym za Nią z dziada, pradziada. Zajrzeć do biblioteki, herbarzy, literatury.

Mieszkałem w Palestynie między Palestyńczykami, poznałem Syryjczyków w Syrii, i inne muzolskie pomioty ze średniowiecza. Niech nikogo nie zmyli to, że muzole oglądają TV, internet, radio, że mają identyczne gadgety codzienne jak my, typu telefon komórkowy itd. Ich mózg mimo to znajduje się w średniowieczu, epoce kamienia łupanego, a marzenia erotyczne ocierają się o oborę z kozą i owcą w roli oblubienicy. Bez wyjątku, i bez względu na wykształcenie i zamożność.

Poznałem muzoli w meczetach Polski przez ostatnie 30 lat i byli to przeważnie Palestyńczycy i Syryjczycy. Masakra i żenada.pl z odmętów zacofania i ciemnoty średniowiecznej.

Pierwszym przeciwnikiem wpuszczenia muzułmańskiej hołoty do Mojej Ojczyzny Polski był i jest mój przyjaciel Selim Chazbajewicz, Szef Wszechtatarów Polski. On też poznał „dobroć" muzoli ze śmietnika na terenie Polski, Świata i w polskich meczetach.

Moja córka od 2013 roku czynnie walczy z muzolami w Polsce i na świecie. Jest w wielu światowych organizacjach anty muzułmańskich, i jest za to represjonowana na facebooku i innych portalach przez komunistyczne świnie sprzyjające ciapatym. Ja i moja córka bardzo dobrze znamy systemy muzoli powodujących wchodzenie do państw w celu rozwalania ich od środka.

Dam jeden przykład z odezwy Państwa Islamskiego do muslimów całego świata. Jest to Instrukcja jak rozwalić kolejne państwo Białych Niewiernych. Cytuje instrukcję:

Wchodzimy, do białego państwa gdzie nas jeszcze nie ma, lub jest nas niewielu. Przyjmujemy religie chrześcijańską, golimy brody, zdejmujemy chusty i upodobniamy się do otoczenia chrześcijańskiego. Chodząc po ulicy, będąc w sklepie patrzymy w dół, pod nogi i nie podnosimy oczu na chrześcijan, aby ich nie prowokować. Rozmnażamy się i ściągamy rodziny i znajomych z capatlandów średniowiecznych. Dążymy do osiągnięcia pewnej liczby ciapatych w danym społeczeństwie białych i kiedy ta cyfra jest zadowalająca występujemy do tego Państwa białych idiotów, aby pozwolono nam zgodnie z lokalnym prawem na zamieszkania w strefie wydzielonej, czyli getto ciapatych z meczetami i szkołami koranicznymi.

W tej sytuacji muzole stają się mniejszością, z możliwością wejścia do parlamentu danego państwa. W getcie panuje oddzielne prawo szariatu i policja danego Państwa ma ograniczone możliwości wjazdu do strefy muzolskiej. Państwo w Państwie bezboleśnie, chociaż rozciągnięte w czasie.

Kebaby w Polsce są agendami Państwa Islamskiego pod przykrywką rzekomo bezmyślnych kucharzy z nożami i bułkami z mięskiem dla białej biedoty. Dla muzoli czas nie gra roli, czekają cierpliwie i rozmnażają się od 5 do 15 dzieci na rodzinę. Do puki nie osiągną odpowiedniej liczby muzolskiej mniejszości w danym państwie, udają chrześcijan, obywateli potulnych i uległych wszelako.

Za tępienie muzolstwa w Polsce, Europie, Świecie na moja córkę wydawane były wyroki śmierci, zastraszania, obelgi od muzoli. Moja strona internetowa była atakowana przez hakerów muzułmańskich z Algierii, i na koniec ukradli mi nazwę strony. Było to pod rządami komunistów z PO w Polsce, i tzw. państwo nie pomogło mi, gdyż „robiło laskę” ciapatym na całym świecie.

Dlaczego ja i moja córka walczymy z ciapatymi całego świata i nie chcemy wpuścić ich do Polski?

Odpowiedź jest prosta. Bo to jest Nasza Ojczyzna Polska i my sami sobie ją zbudowaliśmy,

wywalczyliśmy własnymi rękami. Od pokoleń byliśmy posiadaczami własnych rzeczy, pracowaliśmy u siebie, w swoich interesach, w swoich domach, na swoich cmentarzach, w swoich granicach domów i Państwa.

To jest nasz dom Polska wypracowany fizycznie własnymi rękami i nie chcemy w naszym domu ciapatego ze średniowiecza. Każdy centymetr Ojczyzny jest zrobiony rekami moimi i mojej córki, i nie chcemy hodować sobie muzola w przedpokoju, w kiblu, na poddaszu i w piwnicy. Nie jesteśmy tak miłosierni, gdyż wiemy, że ta hodowla ciapatego za jakiś czas wysadzi nam mieszkanko, wypchnie nas przez balkon, otruje, podpali, udusi, zgwałci, zastrzeli.

Tak! Tak! Ani mniej, ani więcej.

W Ojczyźnie mojej i mojej córki są jednak nieroby, teoretycy, politycy, naukowcy, bankierzy, którzy mają dwie lewe ręce i fizycznie nic nie stworzyli i nie wybudowali. Zarabiają pieniądze, nie posiadają przeszłości, państwo jest dla nich teoretyczne, a więc mają kaprys, aby zaprosić do mojego domu obcego, który na pewno mnie zabije i moja rodzinę. Ja i moja córka się nie zgadzamy.

Ci teoretyczni Polacy niech sobie przyjmą na własna klatę ciapatego i niech spierdalają z Mojej Ojczyzny Polski daleko, daleko…

Mam najbliższą rodzinę we Francji, Belgii, Holandii, Niemczech od kilku pokoleń i oni przezyli na własnej skórze najazd systematyczny muzoli i częściową na dziś okupację ich państw. Wszyscy oni marzą o powrocie do Mojej Ojczyzny Polski czystej od ciapatego. W tamtych ojczyznach mają pieniądze, przedmioty, ale po zmroku nie odważą się wyjść na ulicę, i nie pojadą do dzielnicy sąsiedniej z meczetem.

Francja i Niemcy – państwa policyjne od zawsze, a mimo to dały się oszukać muzolom i teraz boją się na zawsze
swojego białego, chrześcijańskiego cienia.

W związku z tym nie wierzę państwu, politykom, biskupom, Papieżowi, ministrowi spraw

wewnętrznych, policjantom bardzo odważnym, żołnierzom dzielnym. Pamiętajcie!!! Jeden ciapaty to co najmniej jeden karabin maszynowy, skrzynia granatów, dynamit, trotyl, samochód typu TIR, osobowy.

A to wszystko po to aby Was Ziomale Polacy po prostu zabić wcześniej, czy później.

Państwa takie jak Francja, Niemcy, Belgia, Dania, Holandia są całkowicie kolorowe, muzolskie, ciapate i nie ma dla nich ratunku ani na dziś, ani na jutro.

Od 2013 roku moja córka czynnie walczy z muzolami, a więc i Wy moi pracowici Ziomale przyłączcie się do obrony naszych granic przed średniowieczem i śmiercią od muzoli.

Trzeba odsunąć od władzy starych ludzi, poprawnych politycznie, i zastąpić ich wojownikami, „z jajami" jak na przykład moja Córka. Ludzi „z jajami" w Mojej Ojczyźnie Polsce jeszcze trochę pozostało. Nie wpuszczajmy ani jednego muzola do Naszej Ojczyzny. Pamiętajmy, że marzeniem muzola jedynym jest zabić nas i nasze dzieci.

Janusz Baranowski
– Tatar Polski, twórca solidarności,
potomek Powstańców Styczniowych, Legionistów,
Harcerzy, Szarych Szeregów, AK-owców,
Żołnierzy Wyklętych.